

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Rosya. — Wiadomości handlowe.

## Monarchya Austryacka.

### Rzecz urzędowa.

**Lwów, 31. paźdż.** Jego c. k. Mość raczył najwyższem piśmie własnoręcznem ddt. Stanisławów, 28. października 1851 zawiadowcy dóbr kameralnych w Delatynie Tadeuszowi Krach w uznaniu jego 54letnich gorliwych usług nadać najłaskawiej złoty krzyż zasługi.

**Lwów, 31. paźdż.** Jego c. k. Mość raczył najwyższem piśmie własnoręcznem ddt. Stanisławów, 28. października 1851 czterem indiwiduum skazanym przez Stanisławowski sąd karny opuścić najłaskawiej resztę czasu kary.

**Lwów, 6. paźdż.** U właściciela dóbr pana Antoniego Romaszka w Zwierzyńcu, Stanisławowskiego obwodu, złożyło z własnego popędu, zebrane u niego w dzień urodzin naszego Najmiłosiwskiego Cesarza towarzystwo na korzyść funduszu inwalidów Stanisławowskiego obwodu, 100 zlr. m. k.

Prezydum krajowe przesyłając tę kwotę na cel przeznaczony, ma sobie za przyjemną powinność podać ten patriotyczny dar z wyrazem najczulszego podziękowania do wiadomości publicznej.

**Lwów, 12. paźdż.** W dzień obchodu urodzin Cesarza Jego Mości, zrobiono we włości Skoryki, Tarnopolskiego obwodu, na korzyść galicyjskiego funduszu inwalidów, dla uświetnienia dnia tego składkę, do której administrator dóbr dr. Antoni Delinowski przyczynił się kwotą 7 zlr., proboszcz Kaczała 1 zlr., mandataryusz Daszyński 1 zlr., Łucya Daszyńska 10 kr., Rozalia Irzykowiczowa 10 kr., nakoniec gmina Skoryki 40 kr. W ogóle złożono kwotę 10 zlr. m. k.

Te patriotyczne dary podają się niniejszem z wyrazem najczulszej podziękacji dla dawców, do wiadomości publicznej.

### Sprawy krajowe.

**Lwów, 2. listopada.** Pospieszamy z udzieleniem niektórych szczegółów polowania w kniejach Lisowieckich, które na cześć przybycia Jego Ces. Mości do Stryja, JW. konsyliarz Gub. JP. Kratter w Lisowicach przysposobił, a z taką znajomością sztuki łowieckiej i porządkiem przeprowadził, że Sam Najjaśniejszy Pan przyznając pochwałę jw. konsyliarzowi wynurzył raczył:

*„Sprawiłeś Mi Pan świetne polowanie, i bardzo Panu dziękuję.“*

My oswojeni z łowami naszego kraju, prawie nie czujemy ile nasz Myśliwy składa dowodów odwagi, śmiałości i przytomności umysłu, walcząc z dziczą samopas wolną, i z lasu w las uchodzącą swobodnie; tu idzie na przekór rozum ludzki z instyuktem zwierzęcym, przemyślem z domysłem nawyknień zwierza, a siła oświaty z mocą siły przyrodnej, poniekąd jeszcze jak za bajecznych czasów, kiedy o stopę ziemi z dziczą walczone.

Łowy wielkie nasze wdzięk mają niepośledni. I Jego Cesarska Mość pomijając umówioną porę po godzinę dwunastą, przedłużyć raczył łowy do pół do drugiej z południa, i spolował Sam dwa dziki i dwie sarny.

Towarzystwo składało się z dziesięciu Panów Myśliwych. Strzelano tylko kulą. Spolowano w ogóle 3 bardzo dużych, a 5 mniejszych dzików, 14 sarn, lisów 4, a dwa zajace. JE. p. FML. hr. Grünne zastrzelił dzika ogromnej wielkości, waży pewnie do pięciu cetnarów.

O pół do drugiej raczył Najjaśniejszy Pan pożegnać towarzystwo, i w dowód przyjemnej rozrywki dla Siebie, i uznania przyśługi zostawić Strzelcom i naganiaczom 500 zlr. m. k. gościńca.

**Lwów, 2. listopada.** Z dalszych odwiedzin Jego Ces. Mości po Zakładach lwowskich dnia 18. paźdż. (Nr. 250) przytaczamy zebrane bliższe szczegóły ku pamięci w dziejach naszego miasta.

*Odwiedziny dwóch Zakładów Sióstr Miłosierdzia.* Wprzód jeszcze, nim Jego Ces. Mość udać się raczył do innych Zakładów na Łyczakowie, zaszczycił Obecnością Swoją zakłady Sióstr Miłosierdzia. Na dziedzińcu przy pierwszym klasztorze pod przewodnictwem Panny ksieni oczekiwało szeregiem po dwu stronach 60 sierótek panien, skromnie ale świątecznie ubranych przybycia Najjaśniejszego

szego Pana, i sypały kwiaty pod stopy Monarchy, wchodzącego najprzód do świątyni Pańskiej, potem przez Zakrystyę do wnętrza zakładu, dokąd zgromadzone dziewczątka odpiewując hymn ludu poprzedziły z Ochmistrynią swą Najjaśniejszego Pana. W sali szkolnej jedna z sierót powitała Najj. Pana mową, a Jego Ces. Mość oświadczył zakładowi łaskę swoją, przyjąć raczył podaną z unizieniem proźbę Przełożonej klasztoru, i udać się do drugiego obok domu Sióstr Miłosierdzia zajmujących się pielegnowaniem chorych. Tu przyjmowały Jego Ces. Mość wszystkie Siostry Miłosierdzia z Panną Wizytatorką na czele, jak najuroczyściej. Najj. Pan wstąpić raczył najprzód do kaplicy, potem przepatrzyć Infirmarium i sale zakładu; a uznając gorliwość Sióstr, przyjął w dobroci serca swego podaną proźbę, i w pamięci poświęcenia się ich dla ulgi cierpiącej ludzkości przeznaczyć raczył w łasce swojej dar zaopatrzenia na ten klasztor.

*Odwiedziny w Zakładzie Sacré Coeur.* Około pierwszej godziny z południa odwiedził Najjaśniejszy Pan zakład Panien Sacré Coeur. Towarzyszyli Osobie Monarchy, jak wszędzie JE. pan Namieśnik jw. hrabia Gołuchowski, FML. hr. Grünne i dwóch adjutantów. Przy wnijsciu do zakładu wprowadzał Jego Ces. Mość ksiądz kapelan miejscowy do sali obrzędowej, gdzie oczekiwała i przyjmowała z uszanowaniem Przełożona Ksieni razem z całym zgromadzeniem Najj. Pana, przy uroczystym spiewie panien pensyonek w języku francuskim. Dwie panienek, jedna w niemieckim druga w francuskim języku składały dzięki za wszystkich, i polecały zakład swój względem Miłościwego Pana. Jego Ces. Mość wejść potem raczył do drugiej sali, przepatrzyć rysunki, pisma i roboty różne elewek, a w dowód łaski Swej a oraz zalet pięknej i misternej roboty, przyjął ofiarowany Sobie piękny haft z włosów. Ztąd udał się Najj. Pan do zwiedzenia drugiego przy tym instytucie zakładu dla panienek sierót. Powitany mową polską jednej z nich, Jego Ces. Mość oświadczyć raczył jak najłaskawiej, ile zalety znajduje w wzorowym zakładzie panien Sacré Coeur, i po zwiedzeniu kaplicy opuścił Instytut, zachowując dlań względy łaski Monarszej. — I tu jak wszędzie tłumy ludu otaczały powóz Najj. Pana i ciągłym okrzykiem obwieszwały swą radość.

*Odwiedziny domu ubogich i św. Łazarza.* Roczniki miasta Lwowa przechowywać będą w niezgasłej pamięci odwiedziny Jego Ces. Mości w domu ubogich i św. Łazarza, wyraźnie z własnej i dobrej woli Miłościwego Pana powzięte. Po przejrzeniu instytutów na dzień 18. paźdż. w programacie zapisanych, życzeniem było Jego Ces. Mości rzucić okiem i na owe zakłady, o których w programie wzmianki nie było, ażeby i tam osądzić jaki porządek, jakie utrzymanie i potrzeby, jaki dozór i właściwy stan rzeczy.

Rozkazał zatem Najj. Pan przedłożyć sobie spis dobroczynnych instytucji lwowskich, obiera z własnego natchnienia, i korzystając z sposobnej chwili zwraca ku domowi ubogich i św. Łazarza, a to w porze dnia, gdzie przełożeni i ojcowie zakładu bywają za domem, ubodzy zaś, jak zwykle w chwili poobiednej sami zostawieni.

Niemalym będzie to dla rządców zakładu tego zaszczytem, że całe pomieszkanie, izby, kancelarye, wszystkie sprzęty i dobytki w najlepszym zostawały porządku, że ochędowstwo i czystość była wzorową, ale większą nad to pochwałą zostanie ta swoboda i szczęśliwa spokojność kilkudziesięciu starców i tylu staruszek, którzy wszyscy w obec Najj. Pana składali ze łzami dzięki za opatrzność pieczołowitą, jaką doznawali w ubóstwie swoim pod opieką opatrzycieli ich dni przedzgonnych.

Izdebki i sale schludne, po ścianach obrazki i wizerunki świętych przystrojone w świecone wianuszki i kwiaty świeże z małego przy domu ogródka, różne wyroby rąk wiekiem spracowanych, odzież bardzo przyzwoita, bielizna pięknie uprana, sprzęty jak najochędźniej utrzymane — nie nie uszło uwagi Najj. Pana, i znalazło względy w obliczu Jego, iż przy pierwszej sposobności oświadczyć raczył dyrektorowi zakładu swą łaskę, a domowi samemu i ubogim lwowskim ku pamięci pobytu Swego zostawić Odjezdnego znaczną kwotę (5000 zlr.) ku wsparciu i rozdaniu.

Pamiętni szczodroty Najj. Pana przełożeni zakładu i obywatele lwowscy, pospieszyli do Stryja czekać zwracającego z Bukowiny Monarchy, ażeby u stóp Jego złożyć dzięki wdzięczności za tak hojne opatrzenie ubóstwa naszego. Łaskawie przyjęci, zaszczyt miał pan Adamski jako dyrektor zakładu z panem Göttingerem i p. Krynickim w czułych z serca wyrazach wynurzył Najj. Panu wdzięczność nieograniczoną mieszkańców lwowskich, z proźbą, by Miłościwy Pan i nadal nieodmówił względów dobroci Swojej dla Lwowa. I szczęśliwi odnieśli słowo Monarchy, że z łaską swą nazawsze dla Lwowa pozostać zamyslił.

**Czerniowce, 27. października.** Jego cesarska Mość wyjechał dnia 23. października o 1/26. godzinie rano z Czerniowiec do Radautz. Włóścianie poustawiali bramy honorowe i spieszyli z wszystkich stron aby z uniesieniem powitać Monarchę. Jego Cesarskiej Mości towarzyszyli oprócz świty, Jego Excelencya Namieśnik Galicyi hr. Gołuchowski, J. O. książę Ferdynand Schwarzenberg, cywilny i wojenny gubernator Siedmiogrodu, J. O. książę Edmund Schwarzenberg, komendant czwartej armii i Jego Excelencya hrabia Hardegg, generał kawalerii i wojskowy inspektor stadniny. Przybywszy do Radautz oglądał Jego Cesarska Mość stadninę, poczem się udał na obiad. Wieczór była produkcya tańców i śpiewów z towarzyszeniem instrumentalnym rozmaitych narodów Bukowiny, którym się Najjaśniejszy Pan najlaskawiej przypatrywać raczył. Dnia 24., 25. i 26. października odbyły się wielkie polowania w górach, przyczem Jego Cesarska Mość kilka sztuk grubszego zwierzca i innej dziczyzny spłował i okazał się znowu doskonałym myśliwym. Szlachta i duchowieństwo mieli zaszczyt być codziennie u stołu Cesarskiego. Wieczory poświęcał Najjaśniejszy Pan sprawom państwa. Jego Cesarska Mość udzielał audyencye pod gołem niebem, przy której sposobności każdego zadziwiała łagodność, z jaką Monarcha rozmawiał z włóścianami, którym wolno było przybliżyć się do Jego Osoby. Rzęsista była iluminacya z symbolicznymi atrybutami. Każdego wieczora przegrywała znana suczawska banda muzyczna sztuki narodowe. Nowemu kościołowi w Andrasfalva darował Jego Cesarska Mość 400 złr. m. k. i przyjął na siebie koszt wewnętrznego jego urządzenia. Przez cały czas trwała pogoda. Dnia 27. października rano odjechał Jego Cesarska Mość na Czerniowce, gdzie wszystkie władze i załoga powtórnie z uniesieniem wdzięczności i uszanowania witali Monarchę i na Łuzany do Sniatyna w Galicyi. Łaskawa przystępność i serdeczność Jego Cesarskiej Mości zachwyciła umysły wszystkich, którzy mieli szczęście zbliżyć się do miłościwego Monarchy. W Radautz jak przedtem w Czerniowcach i w Sniatynie raczył Najjaśniejszy Pan w najlaskawszych wyrazach okazać Swoje zadowolenie z pobytu na Bukowinie.

**Czerniowce, 28. października.** Jego Cesarska Mość zrobił najlepszy wystrzał przy strzelaniu o nagrodę urządzoną dnia 22go t. m. przez czerniowieckie towarzystwo strzelców na mocy protokołu strzeleckiego.

Deputacya ze szlachty i towarzystwa strzelców udała się do Radautz, otrzymała 26. t. m. wieczór posłuchanie, prosiła Jego Cesarską Mość o przyjęcie pierwszej nagrody ofiarowanej przez szlachtę, składającej się z srebrnego pucharu, oraz prosiła o Najwyższe pozwolenie, aby sztuciec, z którego Jego Cesarska Mość strzelał, równie jak i przynależna tarcza przechowane były na wieczną pamiątkę; Najjaśniejszy Pan raczył nie tylko najlaskawiej przyjąć wspomnianą nagrodę, ale zezwolił także na przechowanie sztucea i tarczy opatrzonej stosownym napisem, oprócz tego raczył wyrazić deputacyi w serdecznych wyrazach Swoje Najwyższe zadowolenie.

Multańscy dygnitarze koronni ofiarowali podczas swego pobytu w Czerniowcach dla uczczenia szczególnie łaskawego przyjęcia przy powitaniu Jego Cesarskiej Mości, 150 czerwonych złotych dla instytutu ślepych a 50 dukatów na rozpoczęte założenie biblioteki krajowej.

Za restauracyi wynosiły publiczne wydatki Francyi około 1000 milionów franków, roku 1847 podniosły się już do 1620 milionów. Obecnie zaś wynoszą ogromną sumę 1852,308,621 franków.

Przyznać poniekąd należy, że zmiana w stosunkach produkowania i pieniężnych przyczynić się musiała do powiększenia kosztów tamtejszej administracyi krajowej. Bowiem tak produkcya jako też i przyływ pieniędzy papierowych zaczęły się w pewnej mierze pomnażać we wszystkich krajach cywilizowanych, czemu przeszkodzić mogą tylko nadzwyczajne zdarzenia lub zwolna rozwijające się stosunki i przeciwny spowodować skutek.

Niezaprzeczoną jednak jest rzeczą, że rewolucyjne wstrząśnienia przyczyniają się istotnie do powiększenia wydatków. Po każdym zburzeniu nastąpić musi w porządku odbudowanie, które znowu wymaga ofiar, pieniężnych tem dotkliwszych dla ludu kontrybującego, zwłaszcza że rewolucya niszczy częstokroć w okamgnieniu existencyę bardzo wielu spokojnych mieszkańców, a zatem podkopując byt materialny ludu, paraliżuje siłę jego podatkowania.

Również i Austria musiała doświadczyć tego ze smutkiem, że po wypadkach lat ostatnich okazała się potrzeba większych niż kiedykolwiek ofiar dla przywrócenia porządku i regularnego trybu życia publicznego.

Zresztą zeszyły się u nas wszystkie konieczne potrzebne reformy i skomplikowało się położenie i stosunki pieniężne. Wszakże korzyść ztąd okaże się już w czasie niedługim, gdy tymczasem strata materialna wyrządzona przez rewolucyę w zaden sposób wynagrodzić się nie da.

Najpewniejszym czynnikiem dobrego bytu i ucywilizowania wszystkich narodów zostanie zawsze porządek, łącznie z staraniem usiłowaniem rządu, aby wszystko cokolwiek tylko służyć może ku dobru wspólnemu i oświacie, było też udziałem kraju. To pojedyncze wprowadzić, lecz powszechnie za prawdziwe przyjęte zdanie ochroni bezwzględnie ludy państwa austriackiego od chęci rewolucyjnych wszędzie, gdziekolwiek tylko mogłyby się podobne dążności pojawić.

(L. Oe. C.)

(„Dennik Vidensky“ o kwestyi powszechnej mowy sławiańskiej.)

**Vidensky Dennik** pisze w najnowszym numerze w kwestyi powszechnej mowy sławiańskiej między innymi: że ściągające się do tego propozycje panslawistyczne są jak na teraz przynajmniej wcale niepraktyczne i nie do wykonania, i że przedewszystkiem należałoby o to się postarać, aby sławiańska literatura stała się nie tylko wewnątrz lecz i na zewnątrz więcej niż połąd popularną. Trzebaby wprzód do tego doprowadzić, by czeska książkę czytano niemniej we Lwowie, Krakowie, Zagrabiu i t. d. jak i w Pradze, i odwrotnie aby polskie i południowo-sławiańskie książki czytane i zrozumiane być mogły tak w górach tatrzańskich jak i gdzieindziej. Wypadałoby też zwrócić uwagę na pisma popularno-umiejętne, i by je lud czytywał i mógł zrozumieć. A gdyby po upływie długiego czasu do tego doprowadzono, wtenczas dopiero możnaby pomyśleć o jednolitej Sławiańszczyźnie — rozumie się jedynie tylko we względzie literackim i socyalnym. Bez słusznego porozumienia się w tej sprawie, nie możnaby dla różnych narodowości wróżyć pomyslnie, i niechaj nikt o tem nie wątpi, że niepraktycznymi usiłowaniami strzano by tylko własne swe siły. Najpraktyczniejszym wszakże i najodpowiedniejszym środkiem byłoby przedewszystkiem skojarzenie się istnjących literackich i naukowych stowarzyszeń. Nie należałoby zresztą ograniczać się przytem na dotychczasowym zwyczaju przeselańia sobie wzajemnie wydanych dzieł, lecz raczej wypadałoby utrzymywać wspólne pośrednictwo i wyręczać się wzajemnymi siłami wszystkich stowarzyszeń i zarówno przy wszystkich wspólnych przedsięwzięciach. Niemniej wypadałoby utrzymywać w tym zamiarze wspólny organ literacki, a do szczególnych stowarzyszeń wysłać wzajemnie swoich deputowanych. Takie tylko skojarzenie mogłoby doprowadzić do pomyslnego skutku i wspólnym duchem ożywić sławiańską literaturę wszystkich narodowości. Jakoż nie podlegałby już wtenczas większy rozwój kultury żadnej wątpliwości, a oraz i tem samem ustałyby wszelkie odrębne, chymeryczne dążności. (L. Oe. C.)

(Najnowszy wykaz bankowy.)

**Wiedeń, 30. października.** Według najnowszego wykazu bankowego z dnia 28. paźdz. wynosi zapas gotówki 43,002,858 złr. 34<sup>3</sup>/<sub>4</sub> kr. m. k. a obieg banknotów 225,789,681 złr. — zapas gotówki zmniejszył się bardzo nieznacznie w porównaniu z zeszłym miesiącem, obieg zaś banknotów zmniejszył się o znaczną sumę 3,479,051 złr. m. k.

(L. k. a.)

(Dyplomaci zagranicznych dworów akredytowani przy c. k. dworze austriackim.)

**Wiedeń, 28. paźdz.** Teraźniejsi dyplomaci rozmaitych rządów zagranicznych, zawrzytelnieni przy c. k. dworze austriackim są następujący: W. księstwo Badeńskie: Baron Franciszek Andlaw-Biersek; Bawarya: hrabia Max. Lerchenfeld-Köfering; Belgia: Alfons hrabia D'Sullivan; Brazylia: Paulo Barbosa da Silva; Dania: hrabia Plessen; Francya: pan de la Cour; Grecya: kawaler St. Giannichesi; Anglia: hrabia Westmoreland; Hannover: Adolf hrabia Platten-Hallermund; Holandya: Jakób Dietrich baron Heekern; Państwo Papie-skie: Monsign. arcybiskup Viala Prela; Portugalia: kawaler Pinto de Balsamao; Prusy: hrabia Arnim-Heinrichsdorf; Rosya: baron Meyendorff; Saksonia: hrabia Rudolf Hönneritz; Sardynia: hrabia Adryan Thuon de Revel; Szwecya: baron Järta (tymczasowie); Szwajcarya: (tymczasowie) J. Steiger; Sycylia: Principe Petrulla; Hyszpania: Don Cayetano Quinones (tymcz.); Toskania: kawaler Octaviano Len-zoni; Turcya: Arif Effendi; Wirtemberg: baron Linden. (L. k. a.)

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

**Wiedeń, 29. października.** Z węgierskich kopalni nadeszło tu w tych dniach około 25 cetnarów srebra. Transporta takie będą teraz znowu nadchodzić regularnie co miesiąc, jak dawniejszemi laty.

— Komisya mianowana dla ułożenia organizmu przyszłej konstytucyi monarchyi austriackiej odbywała codziennie obrady podczas niebytności Cesarza i niepodpada już żadnej wątpliwości, że główne projekta przyszłych postanowień zostaną przedłożone do najwyższej sankeyi wkrótce po powrocie Monarchy.

— Towarzystwo najznakomitszych artystów tutejszych postanowiło ułożyć Album dla Jego Ces. Mości, które ma przedstawiać najważniejsze wypadki z czasów panowania Monarchy; oprócz tego postanowiono także wyrzeć te obrazy na miedzi i dochód ze sprzedaży miedziorytów przeznaczyć dla miejskiego funduszu ubogich.

— Wszystkie znaczniejsze dzienniki stolicy umieściły dzisiaj równie niespodziane jak i ciekawe oświadczenie. Jak wiadomo, wywołała napisana przez p. Tolstoj broszura pod tytułem: „Relation des opérations de l'armée russe en Hongrie“, w tutejszych kołach towarzyskich nieukontentowanie, a to z przyczyny uczynionych tam zarzutów względem niedostatecznego posiłkowania armii rosyjskiej, mianowicie co do nieregularnej dostawy żywności. W datowanej z Paryża piśmie odwołuje p. Tolstoj wszelkie podobne zarzuty, oświadczając zarazem, że się w tym względzie pomylił, i oddaje zupełną sprawiedliwość wszystkim tyczącym się urzędnikom austriackim.

(L. Oe. C.)

(Czynność komisji dla uwolnienia od ciężarów gruntowych w Czechach.)

**Praga, 26. paźdz.** Komisye uwolnienia od ciężarów gruntowych w Czechach rozwiązały część swego zadania; wykupienie za słusznem wynagrodzeniem w kwocie ogólnej 34 milionów jest już ukończone. Najprzód będą rozpoczęte należności emfiteutyczne, i jest wielkie podobieństwo do prawdy, że namienione komisye w Czechach po upływie jednego roku ukończą we wszystkich kierunkach swe zatrudnienie. Jak obowiązani do spłacenia należytości, tak też upra-

wnieni są powszechnie tego zdania, że komisye nie tylko należycie rozwiązały swoje zadanie, lecz że także tym rozwiązaniem wszystkie partye zaspokoily. Nawet zobowiązania ciężące na parafiach, szkołach i kościołach, wzięto już pod obrady. Jednakże nie żądano bezwarunkowo wykupienia, lecz komisye interweniowały aż wtedy, gdy jedna lub druga partya prosiły o rozpoczęcie wykupienia w pewnym wyznaczonym terminie. (Ll.)

(Kurs wiedeński z 31. października 1851.)

Obligacye długi państwa 5% — 92<sup>1</sup>/<sub>8</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% — 81<sup>7</sup>/<sub>8</sub>; 4% — 72<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. 4% z r. 1850 —; 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% —; wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 —; z roku 1839 — 300. Wied. miejsko bank. 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% —. Akcy bankowe 1205. Akcy kolei póln. 1457<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Głognickiej kolei żelaznej 672<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 549. Lloyd —.

## Portugalia.

(Rada państwa ma być zwołaną. — Wybory.)

**Lizbona, 16. paźdz.** Królowa zwołać ma dzisiaj radę państwa, na której przyjdzie do mowy wyniesienie byłego ministra Ferrasa do godności para.

Wybory odbywają się spokojnie, i spodziewać się izby umiarkowanej, która nie będzie ani ultra-liberalną ani kabralistowską.

## Hiszpania.

(Przyjęcie księstwa Montpensier w Kadyksie. — Regulamin do wykonania ustawy względem długi państwa.)

**Madryt, 18. paźdz.** Książę i księżna Montpensier doznali w Kadyksie nadzwyczaj uprzejmego przyjęcia. Jeneralny kapitan Andaluzji równie jak wszystkie władze publiczne wystąpili dla powitania ich: Dostojna para przed przyjmowaniem u siebie wizyt, udała się według zwyczaju do katedry dla złożenia swojej czci Bogu.

*Gazette* zawiera regulamin do wykonania ustawy z 1. sierpnia b. r. względem uregulowania długi państwa tak względem zagranicznych jak krajowych wierzycieli. (P. Z.)

## Anglia.

(Posiedzenie tajnej rady.)

**Londyn, 25. paźdz.** Przedwczoraj w południe o godzinie 1ej odbyło się pod przewodnictwem królowy posiedzenie rady tajnej, na którym był obecny książę Albert i większa część ministrów. Lord Seymour, pierwszy komisarz lasów, i hrabia Granville, wiceprezydent kolegium handlowego, zostali na rozkaz królowy zaprzysiężeni jako członkowie rady tajnej, i zajęli w niej zaraz miejsce. Na tym posiedzeniu został parlament odroczonej znowu od 4go listopada do 15go stycznia. Potem przyjmowała królowa audyencye, przyczem zostali jej przedstawieni hrabia i hrabina Lavradio, pierwszy przez lorda a druga przez lady Palmerston. Hrabia Lavradio doręczył Jej król. Mości swoją akredytywę jako nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister Portugalii. Także pan John Bligh, angielski pełnomocnik w Hanowerze, który bawi tu za urlopem, przedstawiał się królowej. — Potem otrzymali audyencyę pp. J. Stophard, prezydent i Sir J. Weir Hogg, wiceprezydent kompanii indyjskiej, przyczem doręczyli Jej król. Mości wzory indyjskich artykułów wystawy na znak wdzięczności za starania królewskie około wystawy. Pan Rich. Kinderfley i p. James Parker, nowo-mianowani wicekanclerze, jako też pp. Józef Paxton, W. Cubitt i Charles Fox zostali przedstawieni królowej przez lorda Palmerston i otrzymali tytuły kawalerów. Dla wszystkich obecnych gości przyrządzono w zamku śniadanie, poczem większa część ministrów odjechała około godziny 3ciej z powrotem do Londynu. O 3ciej godzinie odbyło się posiedzenie król. komisji wystawy pod przewodnictwem księcia Alberta. — Belgijski poseł p. Vanderweyer, z małżonką swoją, nadzwyczajny poseł Portugalii z małżonką, nakoniec Lord i Lady John Russel, bawią obecnie jako goście królowy na zamku Windsor.

Komisya wystawy, z księciem Albertem na czele, uchwaliła ofiarować panu Paxton z przewyżki dochodów 5000 f. sztrl. w podarunku. (P. Z.)

(Posiedzenie rady miejskiej. — Dary kompanii wschodnio-indyjskiej dla Jej Mości królowej.)

**Londyn, 24. paźdz.** Na wczorajszej sesji miejskiej rady City Londynu, przedłożyła deputacya, złożona z lorda D. Stuarta tudzież kilku węgierskich i polskich emigrantów prośbę, o pozwolenie wyprawienia w Guildhall balu na korzyść będących w niedostatku Polaków i Węgrów. Na prośbę tę jednogłośnie zezwolono. — Wybór wystawczych artykułów wschodnio-indyjskich, które *East Indya Company* przesłała królowej w darze, składa się z kosztownych pereł, kilku klejnotami wysadzanych kubków agatowych, drogich szalów i mebli.

**Londyn, 24. paźdz.** Kossuth wylądował w Southampton i przyjęto go z wielkim entuzjazmem. Wszystkie dzienniki zawierają długie opisy uroczystego przyjęcia. Robiono dużo wrzawy i dużo gadano, a miasto Southampton nie posiadało się z radości.

Na jutro i na niedzielę zapowiedziano wycieczki do Manchesteru i Londynu, by entuzjazm Londyńskim podać sposobność widzenia Kossutha, nim przybędzie do stolicy. (Rchsztg.)

## Francya.

(Instrukcyja jenerała Rostolan do komendantów korpusów względem używania broni. — Wiadomości bieżące.)

**Paryż, 25. paźdz.** Jenerał Rostolan, komendant armii południowej, wydał do wszystkich komendantów korpusowych instrukcyę

pod względem używania broni, którą opiera na dawnej ustawie, wydanej jeszcze za czasów wojny domowej w Wandei. Podług tej ustawy może każdy komenderujący oficer bez poprzedniego uwiadomienia zrobić użytek z broni, jeźliby dopuszczono się gwałtu przeciw reprezentantom władzy publicznej, gdyby innym sposobem nie dało się utrzymać obsadzone terytorium, lub nakoniec gdyby przynależny urzędnik cywilny formalnie tego zażądał. W każdym innym razie, jeźli jest podobieństwo po temu, powinny poprzedzić taki krok jeden dwa lub trzy uwiadomienia. — W departamentach, gdzie istnieje stan oblężenia, działa komenderujący oficer całkiem podług własnego zdania, bez pomocy władz cywilnych.

— W departamentach Chér i Nièvre zaszły znowu liczne areztacye, będące w związku z towarzystwami tajnymi.

— Z ostatnich rozruchów w departamencie Chér zasługuje na wyszczególnienie ten fakt uwagi godny, że nauczyciele elementarni odznaczyli się przytem postępowaniem zupełnie odpowiednem ich powołaniu, za co uzyskali nie tylko od władz administracyjnych ale i od sądowych bardzo zaszczytne uznanie. Jeden tylko nauczyciel elementarny zapomniał się tak dalece, że brał udział w rozruchach, za co też niezwłocznie został usunięty od służby.

— W Monitorze czytamy: „Prokurator republiki kazał łądziś skonfiskować dziennik *Feuille du peuple* tak w biurze jako też na poczcie za artykuł pod tytułem: „Nierówność w obec kościoła.“ — Przeciw zerantowi dziennika i autorowi artykułu wytoczono proces za znieważenie religii katolickiej.

— Prefekt policyi Carlier wniósł skargę za oszczerstwo przeciw dwóm dziennikom demokratycznym, które doniosły w sposób ubliżający honorowi, że prefekt policyi kupił sobie kilka wsi, pomiędzy innymi jedną w pobliżu Sens za pół miliona franków.

— Zapas gotówki banku francuskiego zmniejszył się o 2 milion. fr. w Paryżu, a o 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> miliona w departamentach. Dyskonto pomnożyło się w Paryżu o 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> miliona, a w departamentach zmniejszyło się prawie o 1 milion; pierwsze wynosi: 34,493,676, a ostatnie 59,916,552 franków. Znajdujące się w obiegu banknoty pomnożyły się o 2 miliony. Bieżący rachunek skarbu zmniejszył się o 8 milionów i wynosi teraz 64,991,320 fr. Cały zapas gotówki wynosi obecnie 612<sup>3</sup>/<sub>4</sub> mil., a znajdujące się w obiegu banknoty 548<sup>1</sup>/<sub>2</sub> mil. franków. (P. Z.)

(Powszechnie prawo głosowania.)

**Paryż, 26. paźdz.** Od czasu zaprowadzenia powszechnego prawa głosowania we Francyi, okazał się bardzo ważny, luboć całkiem milczeniem pominięty wypadek: *sily parlamentowe nie pomnożyły się bynajmniej w tym stosunku, w jakim były za czasu monarchyi.* Wymieńmy terazniejsze znakomitości izb francuskich, a zobaczymy, że Berryer, Lamartine, Molé, Thiers, Barrot, Broglie, Dufaure, Montalembert, Dupin, Larochejaquelin i inni częścią przez wybór króla, częścią przez wybór narodu w izbach monarchyi siedzieli. Ta mała liczba, która się może podczas republiki do izb dostała, niezastąpi bynajmniej Guizota, Duchatela i innych. Dziesięć milionów wyborców nie mogło się zdobyć na więcej talentów jak dwakroć stotysięcy za czasów monarchyi. Nawet ów olbrzym Ledru-Rollin, którego socjaliści jeszcze teraz uważają za swego parlamentowego naczelnika, siedział podówczas już na czele góry, a republika nie była nawet tak wolnomyślna, by pana Marie, Nestora dziennika *National* do izby posłała. Takie wypadki przemawiają głośniejsz niż tysiące gazet, które za prawem powszechnego głosowania obstają.

(Depesza telegraficzna.)

**Paryż, 27. paźdz.** 5% renta 90 fr. 45 cent. 3% renta 55 fr. 80 cent. Monitor z poniedziałku rano ogłosił nowe ministeryum. *Carbier* jeneralny prokurator w Bourges został ministrem sprawiedliwości, *Touquet* ministrem spraw zagranicznych, *Charles Giraud* nauk publicznych, *Tiburce Thorigny* spraw wewnętrznych, *Casabianca* handlu, *Lacrossie* robót publicznych, *Leroy Saint Arnaud* wojny, *Tortoul* marynarki, nakoniec *Blondel* inspektor finansów ministrem finansów. *Maupas* prefekt departamentu Haute Garonne, mianowany jest prefektem policyi. (Ll.)

## Włochy.

(Depesze telegraficzne.)

**Palermo, 16. paźdz.** Książę *Leuchtenberg* przybył do tego miasta.

**Turyń, 25. paźdz.** Mianowanie p. *Villamarina* posłem sardyńskim w Neapolu zdaje się potwierdzać. Traktat handlowy z Austryją już spisany, i przedłożony ma być teraz izbom do dyskusyi. Rada oświecenia postanowiła, aby w szkołach nieużywano nadal zakazanego przez kuryę rzymską dzieła profesora *Nuyts*.

**Bononia, 23. paźdz.** Jenerał *Nobili* powołano do Werony. (Lit. kor. austr.)

## Rosya.

(Sir Hamilton Seymour doręcza Cesarzowi Jego Mości akredytywę swoją. — Kapitał przeznaczony na wychowanie młodzieży szlacheckiej z gubernii Moskiewskiej. — Traktat z Portugalią.)

**St. Petersburg, 21. paźdz.** Zeszłego piątku, t. j. 17go b. m. miał zaszczyt nowo-mianowany nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister Jój Mości królowy Anglii przy dworze rosyjskim, Sir *Hamilton Seymour*, być przedstawionym Jego ces. Mości na osobnej audyencyi, i doręczyć Mu akredytywę swoją.

— Zgromadzenie marszałków szlacheckich i deputowanych gubernii Moskiewskiej uchwaliło na pamiątkę 25letniej rocznicy koronacji JJ. MM. Cesarza i Cesarzowy przeznaczyć kapitał, z którego procenta mają być użyte na wychowanie uczniów ze szlachty moskiewskiej, w którymkolwiek korpusie kadetów w Moskwie (po jednym uczniu z każdego powiatu gubernii), uczniów tych postanowiono nazwać dla odszczególnienia uczniami 22. sierpnia (3. września), a potrzebny do tego kapitał złożyć w przeciągu 6 lat. Na odnoszące się do tego sprawozdanie jeneralnego gubernatora wojskowego w Moskwie, jeneral-adjutanta hrabiego Sakrewskiego, odpisał Jego ces. Mość własną ręką: „Z wdzięcznością przyjmuję to.“ Wspomniany gubernator podaje tę odpowiedź cesarską do wiadomości wojskowych zakładów naukowych i rozporządza, aby kapitał wspomniany przydzielono drugiemu moskiewskiemu korpusowi kadetów, i przyjmowano do niego wszystkich synów szlacheckich, którzy na rachunek jego wychowywani być mają.

— Gazeta Senatu z 17. b. m. ogłasza zawarty między Rosją i Portugalią w Lizbonie na dniu 28. lutego, a 14. maja r. b. ratyfikowany tam traktat handlowy i nawigacyjny. (G. Pr.)

**Wiadomości handlowe.**

(Ceny targowe Lwowskie.)

**Lwów, 31. paźdz.** Na naszym dzisiejszym targu sprzedawano korze pszenicy po 17r.30k.; żyta 13r.; jęczmienia 10r.15k.; owsa 5r.41k.; hreczki 10r.39k.; kartofli 6r.55k.; — cetnar siana kosztował 2r.48k.; okłotów 1r.52k.; — za sąg drzewa bukowego płacono 30r., dębowego 26r.45k., sosnowego 25r. w. w.

(Ceny targowe w obwodzie Sanockim.)

**Sanok, 24. paźdz.** Według doniesień handlowych płacono w pierwszej połowie b. m. na targach w Dobromilu, Lisku, Rymanowie i Dynowie w przecięciu za korzec pszenicy 17r.—17r.30k.—21r.—20r.; żyta 13r.30k.—14r.—15r.30k.—16r.; jęczmienia 8r.30k.—10r.—12r.—12r.; owsa 5r.—5r.—5r.30k.—6r.; hreczki w Dobromilu 18r.; ziemniaków 6r.30k.—10r.50k.—0—5r. Za cetnar siana 2r.—1r.40k.—1r.30k.—2r.30k. Sąg drzewa twardego kosztował 13r.—10r.—18r.—12r.30k., miękkiego 10r.30k.—6r.15k.—15r.—7r.30k. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 9k.—0—9<sup>1</sup>/<sub>2</sub>k.—8k. I garniec okowity po 6r.15k.—0—3r.22k.—3r.20k. w. w.

**Kurs lwowski.**

Dnia 3. listopada.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	5	38	5	42
Dukat cesarski . . . . .	5	45	5	50
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	9	50	9	54
Rubel śr. rosyjski . . . . .	1	54	1	55
Talar pruski . . . . .	1	46	1	48
Polski kurant i pięciozłotówk. . . . .	1	26	1	27
Galicyskie listy zastawne za 100 złr. . . . .	80	32	81	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 31. października.)

Amsterdam 172<sup>1</sup>/<sub>2</sub> p. 2. m. Augsburg 124 l. uso. Frankfurt 123<sup>1</sup>/<sub>2</sub> l. 2. m. Genua 145<sup>1</sup>/<sub>4</sub> p. 2. m. Hamburg 182 l. 2. m. Liwurna 121 p. 2. m. Londyn 12.21. l. 2. m. Medyolan —. Marsylia 146<sup>1</sup>/<sub>4</sub> l. Paryż 146<sup>3</sup>/<sub>8</sub> l. Lyon —. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 29<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. 91<sup>7</sup>/<sub>8</sub>; lit. B. 101.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 28. października.)

Metal. austr. 5% — 74; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% 66. Akcy bank. 1168. Sardynskie —. Hyszpańskie 3% 35<sup>1</sup>/<sub>16</sub>. Wiedeńskie 96<sup>3</sup>/<sub>4</sub>.

(Kurs giełdy berlińskiej z 29. października.)

Dobrowolna pożyczka 5% — 102<sup>3</sup>/<sub>4</sub> p. 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% z r. 1850 103<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. Obligacye długu państwa 88<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Akcy bank. 95<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Pol. list. zastaw. —; nowe 93<sup>3</sup>/<sub>4</sub>; Pol. 500 l. 85; 300 l. 145 l. Frydrychsдоры 13<sup>1</sup>/<sub>12</sub>. Inne złoto za 5 tal. 9<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. Austr. banknoty 82<sup>3</sup>/<sub>4</sub> l.

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 31. października.

Hr. Dzieduszycki Maurycy, ze Stryja. — Hr. Drohojowski Seweryn, z Balic. — Baron Doliniański Wincenty, z Żółkwi. — PP. Pisarzewski Teodor, z Wadowic. — Padlewski Szczepan, z Złoczowa. — Bogdanowicz Maksymilian, z Przemiółek. — Micewski Edward, z Tuczomp. — Stankiewicz Szczepan, z Podlisk. — Strzelecki Jan, z Kukizowa. — Skolimowski Julian, z Dynisk. — Woyna Ignacy, z Pitryczyca.

Dnia 1. listopada.

Hr. Dzieduszycki Juliusz, z Złoczowa. — Hr. Dzieduszycki Kazimierz, z Balic. — Hr. Borkowski Alfred i Mieczysław, z Mielnic. — Hr. Russocki Józef, z Brzeżan. — Hrabina Ożarowska Zuzanna, z Przeworska. — Baron Petrino Mikołaj, z Krakowa. — PP. Pinczakowski Meliton, z Medwedowic. — Witosławski Bronisław, z Żędowic. — Ochocki Władysław, z Białobonicy. — Strzelecki Eugeniusz, z Krakowa. — Witosławski Józef, z Wybudowa. — Zgadziniński Antoni, z Żółkwi.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 31. października.

Hr. Ożarowski Konstanty, do Olszanicy. — Baron Błażowski Krzysztof do Krakowa. — PP. Wiśniewski Henryk, do Dobrzan. — Kleczkowski Franciszek Ksawery, do Skomorochów. — Słoniecki Zenon, do Krechowa. — Pawlikowski Jan, do Szczerczyka.

Dnia 1. listopada.

Hr. Cetner Alfred, do Podkamienia. — Baron Doliniański Wincenty, do Dolinian. — PP. Smoliński Józef, do Kobylnicy. — Torosiewicz Maurycy, do Ostrowa. — Masłowski Izidor, do Nowosielec. — Batowski Antoni, do Kulikowa. — Morawski Ignacy, do Złoczowa.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.**

Dnia 31. października i 1. listopada.

Pora	Barometr wmierzwied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god.zr.	27 10 4	+ 8,5°	+ 14°	południowy	pochm. ☉
2god.pp.	27 10 0	+ 13,4°	+ 8°	połud.-zachodni	" "
10 g. w.	27 9 0	+ 9,5°	—	—	" deszcz
6 god.zr.	27 9 10	+ 11°	+ 14°	zachodni	pochm. mgła
2god.zr.	27 11 3	+ 12°	+ 7°	"	" deszcz
10 g. w.	27 11 0	+ 7°	+ 7°	"	" "

**TEATR.**

**Dziś:** na dochód JPana Stanisława Skwarczyńskiego przedstawiony będzie po raz pierwszy dramat w 5 aktach z francuskiego, pp. *Delacour i Thiboust*, przez Beneficianta na język polski przetłoczony, pod tytułem: „**Hrabia de Saint Germain**“ czyli: „**Szatan i Ciemna w Paryżu**“, z muzyką pana *Tauwitz*. — Dramat ten przyjęto w teatrach Wiedeńskich i zagranicznych z wielkiem upodobaniem.

**Jutro:** na dochód kapelmistrza JPana M. H. Hauser opera niemiecka: „**Lucrezia Borgia**.“

**We Środę:** komedia polska: „**Śluby panięskie**“ czyli „**Magnetyzm serca**.“

**PRZEGLĄD MIESIĘCZNY**

**stanu galicyjskiej kasy oszczędności**

**z dniem 31. października 1851.**

Stan wkładek pieniężnych z dniem 30. września 1851 — — — — — zlr. 1.908.823 kr. 57 den. 1  
Od 1. do 31. października 1851 włożyło 432 stron — — — — — zlr. 51.057 kr. 9 den. —  
" " " wypłacono 523 stronom. — — — — — 69.346 — 58 — 2

a zatem ubyło — — — — — 18.289 — 49 — 2

Stan wkładek pieniężnych z dniem 31. października 1851 — — — — — 1.890.534 — 7 — 3

Kapitał galicyjskiego instytutu ciemnych (w osobnym rachunku) — — — — — 3.383 — 26 — 2

Ogół — 1.893.917 — 34 — 1

**Na to ma Zakład na dniu 31. października 1851:**

a) na hypotekach	—	—	—	—	zlr. 1.605.800 kr. — den. —
b) w zastawach na srebra i t. d.	—	—	—	—	62.283 — 50 — —
c) w wekslach eskontowanych	—	—	—	—	34.734 — — — —
d) w galicyjskich listach zastawnych	—	—	—	—	159.200 — — — —
e) kaucya na subskrybowaną pożyczkę Państwa r. b. 10.000 zlr. m. k.	—	—	—	—	940 — — — —
e) w gotowiznie	—	—	—	—	145.415 — 14 — —

razem — 2.008.373 — 4 — —

Potrąciwszy powyższą stronom należącą się sumę — — — — — 1.893.917 — 34 — 1

Okazuje się przewyżka w sumie — — — — — 114.455 — 29 — 3

Wklórąto sumę wchodzi: prowizya od 1. lipca 1851 stronom się należąca, tudzież prowizya z pożyczek z hypotek i z innych interesów pobrana, fundusz własny Zakładu, koszta utrzymania i zysk.

We Lwowie dnia 31. października 1851.

Od Dyrekeyi galicyjskiej kasy oszczędności.

Kazimierz Krasicki, naddirektor.

S. Krawczykiewicz, dyrektor.